

A Jasiiek w klatce

Zielona Góra

Premiera spektaklu „Czasami księżyc świeci od spodu” zainauguruje dziś w Lubuskim Teatrze Winobraniowe Spotkania Teatralne 2016

Zdzisław Haczek

68 324 88 05

zhaczek@gazetalubuska.pl

Paweł Wolak i Katarzyna Dworak po świetnie przyjętej „Gdy przyjdzie sen - tragedia miłosna” przygotowali w Zielonej Górze trzecią część swojej „wiejskiej” trylogii.

- Patrzymy na człowieka poprzez pryzmat wsi. Najważniejsze jest jednak to, żeby nie traktować tej wsi dosłownie - podkreśla reżyser i scenarzysta Paweł Wolak. - To jest tylko pretekst, bo czasem spotykamy się podczas dyskusji z zarzutem, że ktoś ma dom na wsi i mówi, że wieś tak nie wygląda. To nie jest wieś z reportażu, nie jest to wieś zwyczajna. To jest pretekst, żeby opowiedzieć o człowieku w jakimś kontekście.

Paweł Wolak i Katarzyna Dworak, autorsko-reżyserski duet z Legnicy, w pierwszej części swojej trylogii „opowieści wiejskich” - „Droga śliska od traw” (premiera w Teatrze im. H. Modrzejewskiej w Legnicy w grudniu 2013 r.) - mówili o złu. W części drugiej - „Gdy przyjdzie sen - tragedia miłosna” (premiera w Lubuskim Teatrze w Zielonej Górze we wrześniu 2015 r.) - o miłości. Spektakl zdobył Leona Publiczności, Leona Dziennikarzy. Między innymi



► - To spektakl o rodzinie. O Bogu. O sprawach wyższych - mówi grający Jaśka Ernest Nita, który przez całą sztukę nie schodzi ze sceny

mi za role w nim Nagrody Dyrektora LT otrzymali: Ernest Nita, Alicja Stasiewicz, Aleksander Stasiewicz.

Teraz duet Paweł Wolak - Katarzyna Dworak zajął się rodziną. - My nie chcemy komentować rzeczywistości. My tworzymy własną - dodaje Katarzyna Dworak. - W tym spektaklu ta rzeczywistość jest otoczona klatką. I ten człowiek w klatce to parafraza wszystkiego - tego, co się z nim dzieje, jakie lęki w nim drzemią. Jakie sobie ja-

ko ludzie dajemy ograniczenia.

W „Czasami księżyc świeci od spodu” gra 12 aktorów Lubuskiego Teatru. Klatki przez cały spektakl nie opuszcza Jasiiek, grany przez Ernesta Nitę. Cały czas obecny jest też na scenie ze swoimi dźwiękami Artur „Gaja” Krawczyk z wrocławskiego zespołu Kormorany. Autorem muzyki jest Jacek Hałas, scenografii - Piotr Tetlak, a kostiumów - Katarzyna Tomczyk.

● **Lubuski Teatr, dziś, 19.00 - premiera, bilety: 60 zł.** ©P